

Sygn. akt I ACz 362/12

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki (spr.)
Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn
Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **A. A., R. A., A. Ł.**

i M. Ł.

przeciwko: **E. W. i J. K.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek zażalenia pozwanej E. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I C 1245/11

p o s t a n a w i a:

I. uchylić zaskarżone postanowienie w stosunku do pozwanej E. W.;

II. nakazać Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze, zwrot 60 zł uiszczonych przez pozwaną, tytułem opłaty od zażalenia na postanowienie, które zapadło z oczywistym naruszeniem przepisów prawa.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zawiesił postępowanie – na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. – z uwagi na śmierć J. K. wobec uznania, że oboje pozwani są współuczestnikami jednolitymi.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła pozwana E. W., zarzucając:

- naruszenie przepisu art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. przez zawieszenie postępowania w całości, podczas gdy przesłanka zawieszenia zaistniała jedynie w stosunku do pozwanego ad. 2;
- naruszenie przepisów art. 195 k.p.c. i art. 840 k.p.c. przez przyjęcie, że między pozwanymi zachodzi współuczestnictwo jednolite konieczne.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w stosunku do niej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak trafnie zwróciła na to uwagę skarżąca, uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest nader skąpe i lakoniczne w odniesieniu do istniejącej zdaniem Sądu Okręgowego, konieczności zawieszenia postępowania w stosunku do obojga pozwanych. Zaznaczenia wymagało jedynie, że wbrew jej twierdzeniom, Sąd I instancji nie uznał pozwanych za współuczestników koniecznych, którym przysługuje legitymacja procesowa łączna, o której mowa w art. 72 § 2 k.p.c.

Ze współuczestnictwem jednolitym, które zdaniem Sądu Okręgowego miało miejsce w sprawie, mamy do czynienia wówczas, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 in principio k.p.c.). Nie każde współuczestnictwo jednolite ma zarazem charakter współuczestnictwa koniecznego, stąd też żaląca w sposób nieuzasadnionych zrównywała wskazane pojęcia.

Konieczność niepodzielnego rozstrzygnięcia wynikać może zatem z przepisów ustawy (np. art. 42 § 9 ustawy z dnia 16.09.1982 r. Prawo spółdzielcze, j.t. - Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848) lub przepisów ustalających rozszerzoną prawomocność wyroku, a także z konkretnych relacji między podmiotami pozwanymi lub wytaczającymi powództwo. Zasadnie wskazała skarżąca, że art. 840 § 1 k.p.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że między cedentem, a cesjonariuszem w procesie wywołanym powództwem opozycyjnym istnieje powiązanie prawne, które wskazywałoby na konieczność wydania wobec nich jednolitego rozstrzygnięcia. Pozwana ad. 1 nabyła od pozwanego ad. 2 wierzytelność wobec powodów, w związku z czym – co do zasady – powodów i pozwanego ad.2 przestały łączyć jakiegokolwiek stosunki prawne. Kwestionowana przez powodów ważność umowy przelewu mogłaby, co prawda zmienić powyższą ocenę, jednakże należało zauważyć, iż z uzasadnienia pozwu wynika, że pozwany ad. 2 przed zbyciem wierzytelności nie uzyskał na swoją rzecz klauzuli wykonalności (uzyskała ją pozwana ad. 1, która wszczęła w oparciu o posiadany tytuł wykonawczy egzekucję z majątku powoda). Brak takiej klauzuli na rzecz pozwanego ad. 2 czyni zatem powództwo opozycyjne przeciwko niemu bezprzedmiotowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.01.2010 r., I CSK 211/09, Lex nr 570115), bez względu na argumenty przywołane w uzasadnieniu pozwu.

Powodowie kwestionują w pierwszej kolejności ważność umowy przelewu wierzytelności, zawartej między pozwanymi, w oparciu o którą pozwana ad. 1 nabyła wierzytelności pozwanego ad. 2, wynikające z umowy sprzedaży, zawartej przez niego z powodami. Dopiero ocena wskazanej kwestii stanie się podstawą do rozstrzygnięcia o tym, kto obecnie jest wierzycielem powodów i przeciwko komu skutecznie mogłyby być kierowane dalsze zarzuty, sformułowane w pozwie. Brak zatem podstaw do tego, by przyjmować, że wyrok jaki w sprawie zapadnie, miałby być jednakowy w stosunku do obojga pozwanych, oparty na tych samych motywach. Z tej też przyczyny pozwanych nie można było uznać za współuczestników jednolitych, co wykluczało zawieszenie postępowania wobec pozwanej ad. 1 z uwagi na śmierć pozwanego ad. 2.

Sądowi pierwszej instancji nie można było przy tym zarzucić naruszenia przepisów art. 195 k.p.c., nie tylko z uwagi na to, że Sąd ten nie przyjął, iż między pozwanymi istnieje współuczestnictwo konieczne (ale współuczestnictwo jednolite zwykłe), lecz przede wszystkim dlatego, iż przepisy art. 195 k.p.c. regulują dopuszczalność przekształceń podmiotowych (związanych ze współuczestnictwem koniecznym i występującymi w procesie brakami w legitymacji procesowej łącznej). O naruszeniu powołanych przepisów można mówić jedynie wtedy, gdy Sąd, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi, po stwierdzeniu braków w legitymacji procesowej łącznej, nie wezwie powoda do tego, by w wyznaczonym terminie oznaczył osoby niebiorące w postępowaniu w taki sposób, by możliwe było ich zawiadomienie lub wezwanie, a następnie nie zawiadomi o toczącym się procesie tych osób, których udział w charakterze powodów jest konieczny lub nie wezwie do udziału w procesie osób, którym przysługuje legitymacja procesowa bierna. W obecnie rozpoznawanej sprawie nie istniała konieczność dokonywania przekształceń podmiotowych w oparciu o regulację wynikającą z art. 195 k.p.c. Przepisy te nie miały zastosowania, a zatem zarzut ich naruszenia był chybiony, co jednak ostatecznie nie wpłynęło na ocenę trafności wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c., postanowił jak w pkt I.

Z uwagi na fakt, iż zażalenie niniejsze było oczywiście uzasadnione, w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwrotowi podlegała uiszczona od niego przez pozwą opłatą w łącznej kwocie 60 zł. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że od zażalenia pobiera się piątą część opłaty – art. 19 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Opłata w sprawie wynosiła 5% wartości przedmiotu sporu (art. 13 ust. 1 u.k.s.c.), tj. 5% z 600.000 zł, czyli 30.000 zł. Piąta część tej opłaty wynosiła zatem 6.000 zł i takiej opłaty należało zażądać od skarżącej. Pełnomocnik pozwanej uiścił w znakach opłaty sądowej opłatę od zażalenia w kwocie 30 zł (k. 172), a sama skarżąca wpłaciła nadto kwotę 30 zł na rachunek bieżący Sądu Okręgowego (k. 168), a mimo to Przewodniczący nadał mu bieg. W związku z uznaniem niniejszego zażalenia za oczywiście uzasadnione, kwestia brakującej opłaty stała się jednakże bezprzedmiotowa.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

bp